／# KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Maja. — Rok 1851. Poniedziałek. № 139. Jutro, ŚŚ. Magdaleny de Pazzis, i Jana P. Dziś, jutro i pojutrze, post.

Wczoraj rano Najjaśniejsi PAŃSTWO, oraz JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, znajdowali się na Nabożeństwie odprawionem w Kościele Prawosławnym Nadwornym w *Łazienkach Królewskich*. Na tem Nabożeństwie obecnemi były znakomite Osoby Dworu JJ. CC. KK. Mci, tak Wojskowe jako i Cywilne.

N. Fryderyk-Wilhelm IV, Król *Pruski*, wczoraj o godz: 10 z rana, przybył z całym swoim Orszakiem do Kościoła *Ewangelicko-Augsburgskiego* na Nabożeństwo, i przyjętym był u podwoi Świątyni przez Prezesa Konsystorza Ewangelicko-Augsburgskiego, JW. Rze: Radcę Stanu *de Kruzenstern* i Duchowieństwo. Liturgję Śtą odprawił Najprzewielebniejszy JX. *Ludwig* Superintendent Jlny Kościołów Ewangelicko-Augsburgskich w Królestwie; Kazanie zaś powiedział X. *Otto*, Pastor miejscowy. Z Jego Królewską Mością przybyli nadto J. K. W. Xżę Fryderyk-Karol *Pruski*; JW. *de Grünwald*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI; JO. Xżę *Warszawski* Teodor *Paskiewicz* Fligel-Adjutant N. PANA; oraz JW. *de Wagner*, Konsul Jlny *Pruski*.

Wieczorem o godz: 7, Najjaśniejsi PAŃSTWO z Najjaśniejszym Gościem Swoim J. K. Mością Fryderykiem Wilhelmem IV, Królem *Pruskim*, udali się koleją żelazną do *Skierniewic*. Jednocześnie wyjechali także: J. K. W. Xżę Fryderyk-Karol *Pruski*, J. W-X. W. Xżę Wilhelm *Meklenburgsko-Schweryński*, i JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze. Przed przybyciem Najjaśniejszych Osób do dworca kolei żelaznej, gdzie oczekiwał już JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, przybrany w mundur wojsk *pruskich*, z oznakami na szlifach godności Feldmarszałka *pruskiego*, zebrały się liczne Osoby tak z Orszaku JJ. CC. KK. Mci, jako i zagranicznych dworów. Najjaśniejsze Osoby, zajęły miejsca w wagonie Cesarskim, a cały Orszak Im towarzyszący, wsiadł do wagonu Królewsko-*Pruskiego*, którym N. Fryderyk-Wilhelm IV, przybył do *Warszawy* z *Berlina*.

Wczorajsza Niedziela jest 5tą po *Wielkiejnocy*. Następne zaś po niej idące dni trzy, to jest dzisiejszy, Wtorek i Środa, nazywają się dniami *Krzyżowemi*, (Feriae rogationum). W dnie te odprawiane są publiczne Processje przez Duchowieństwo, poprzedzone Krzyżem Śtym, z Kościołów parafjalnych, do pobliskich Świątyń, lub Figur w polu, w czasie których Processji śpiewane są Litanje i odprawiane Modły, na uproszenie Błogosławieństwa BOZEGO, dla wzrastających owoców ziemi, tego plonu pracy rolnika. W dnie te pobożni, z zalecenia Kościoła Śgo, zachowują post przepisany, nadto wspierają wiarę swoją jałmużną i innemi dobremi uczynkami.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, wykonane zostały przez Amatorów i Artystów, dzieła religijne: wielka Msza w języku łacińskim, in D. minor, dzieło 66, Józefa *Elsnera*; Graduale F. R. *Kükena*, i Ofertorium J. *Stefaniego*.

Wczoraj od rana, długie szeregi powozów i bryczek, niemniej mnóstwo osób pieszych, ciągnęło do *Czerniakowa* na Odpust. Znaczna ilość pobożnych, znajdowała się na Nabożeństwach rannych i po-południowych.

Rada Państwa, uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków: Karola-Adama (2ga imion), Piotra, Konstantego, Albina i Franciszka-Xawerego (2ga imion) *Jodkowskich*; Jana, Benedykta-Piotra (2ga imion), Stanisława-Florjana (2ga imion) i Konstantego-Jana (2ga imion) *Danichowskich*; stanowiąc, aby rody ich zapisane były do Xięgi Iszej Genealogicznej (w Cesarstwie).

Deputat Komitetu Powiatowego Ostrogskiego, do nadzoru nad prawną przedażą trunków, *Rupniewski*, otrzymał rangę Regestratora Kollegialnego.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia $^{13}/_{25}$ Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 25, na które, tudzież na dawniejsze, w 224 wnioskach, złożono rs. 3,055 k. 80 (zł. 20,372). Na żądanie 38 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 8 k. $72^1/_2$,) rs. 1,445 k. $14^1/_2$ (zł. 9,634 gr. 9), i umorzono xiążeczek oszczędności 71. Przeto Uczestników 6,521, posiada kapitał rs. 250,220 k. $56^1/_2$ zł. 1,668,137 gr. 3.)

JW. Szambelan *Golger*, Minister Króla Jmci *Duńskiego*, przybył z *Kopenhagi*.

(A. n.) Lubo śmierć jest postrachem dla ludzi źle czyniących, lecz przeciwnie w niczem nieustraszyła ś. p. Józefa *Chełchowskiego*, Dziedzica dóbr *Chełchy* w Powiecie Pułtuskim położonych. Mąż ten był zawsze religijnym dobroczyńcą dla biednych, dla współ-obywateli najlepszym doradcą i przyjacielem, dla swej pozostałej Małżonki najlepszym Mężem, dla swych dzieci i wnuków najlepszym Ojcem i Dziadkiem. Zgasł w 71 roku swego życia dnia 21go b. m. Pokój duszy Jego. — *E. Ż. O. P. P.*

Onegdaj nadesłano do Redakcji *Kurjera* od M. G. rs. 25, z przeznaczeniem dla biednych jak następuje: a to dla westchnienia do BOGA o pokój dusz, tak dwóch Aniołów *Marji* i *Konstantego*, w dniu $^8/_{20}$ i $^9/_{21}$ b. m. wyrwanych z łona Ojca, jako też i ich Matki *Nadziei*, zmarłej d. $^5/_{17}$ Stycznia 1849 r.: Rodzinie Os:, rs. 5; dla sparaliżowanej wdowy A. G. z ulicy *Solnej*, rs. $7^1/_2$; dla wdowy F. obarczonej małoletniemi dziećmi, rs. $7^1/_2$; dla wdowy J. *Tomczyńskiej*, rs. 3; i dla kalek w domu *Grymowskiego* i *Frycze*, po 1 rsr.

W ogólnym postępie wszelkich fabrykacji, znacznie także postępuje i powroźnictwo. We *Lwowie* np. P. Mau-

rycy *Brachtl*, założył tamże na wielką stopę fabrykę, w której zaczął wyrabiać *dzbany* i *wiadra* z samych sznurków. Wiadomo że zmoczony powróz pęcznieje, otóż przez zawilżenie, oczka sieci w plecionce nabrzmiewają i niedozwalają przesączać się wodzie. Wynalazek ten, jakkolwiek z jednej strony nader pod każdym względem użyteczny, z drugiej pozbawi nas odwiecznego przysłowia, »dopóty dzban wodę nosi, póki ucho sie nieurwie" bo trudno podobno będzie zerwać postronkowe ucho.

Z wiosną tegoroczną, Ogród Botaniczny przybrał ozdobną postać. W dziedzińcu zabudowań miejscowych, urządzono nowe klomby exotyczne; od strony ogrodu roślin, pomnożono w tymże ogrodzie ławki do siedzenia, i ustawiono je tak, że z jednych siedzący mają piękny widok, z drugich, korzystają z cienia coraz rozłożystszych drzew tego rozkosznego miejsca, nauce i przechadzce poświęconego.

Ani śmierć *mewy* morskiej (z *Nieporętu*), ani spostrzeżenia P. *Petit*, Dyrektora Obserwatorjum w *Tuluzie*, ani wreszcie wróżby kalendarzy, i wołania wielu, nie mogą sprowadzić tak pożądanego od wszystkich ciepła; a lubo pogoda stara się jak może, osłodzić nam nieco ten przykry stan powietrza, zawsze jednak chłód bierze nad nią górę. Wczorajsza *Niedziela* była tego dowodem, bo choć słońce od samego rana zajaśniało, jednak tylko zwiastowało nam sześć stopni ciepła. Nie powiemy przecież, żeby to bardzo zrażało *Warszawian*. Przechadzki bowiem nie zostały wstrzymane, a wody mineralne, ogrody, ogródki, *Saska-Kępa*, i t. p. miejsca wypoczynku, zapełnione były odwiedzającemi, aż do zmierzchu samego.

Skład nót muzycznych Gust: *Sennewalda*, odebrał następujące nowości, jako to: Uwerturę z opery *Aubera*, *Gustaw*, na dwa fortepjany, na 8 rąk, rs. 1 kop. 42½. *Jansy*: 6 Duetów na dwoje skrzypiec, dz: 74, Nr 1 do 3go, po kop. sr. 60. Tegoż: Trio na fortep:, skrzypce i wiolonczelę, dz: 73, rs. 2 k. 25. *Leonharda*: Koncert drugi na skrzypce i fortepjan, dz: 14, rs. 2 kop: 55; tudzież Śpiewy z najnowszej opery *Flotowa*, *Zofja-Katarzyna*, i Wybór ostatnich Duetów *Concone'go* na dwa soprany.

Wczoraj na pierwszem przedstawieniu opery *Don Pasquale*, przez nowo-przybyłych artystów włoskich, Teatr Wielki był napełniony. Publiczność hucznemi oklaskami wynagradzała śpiew Panny *Mansui*, oraz PP. *Galli*, *Assoni* i *Bordas*; szczególniej nieszczędziła oznak swojego zadowolenia przy końcu 2go aktu, i w ciągu 3go, a po ukończeniu zaszczyciła przywołaniem Pannę *Mansui* 3-kroć, P. *Galli* 4-kroć, oraz PP. *Assoni* i *Bordas* po 3-kroć. Dyrygował P. Fryd: *Ricci*.— W Teatrze Rozmaitości, po Ko: *Mieszczanie* i *Kmiotki*, przywołano Pannę *Morys* i P. *Rychtera*.

Oprócz wymienionych miejsc przez nas, odebrano jeszcze z innych okolic Królestwa wiadomość o szkodach zrządzonych przez burze i gradobicia. I tak: dnia 12 b. m. między godziną 3cią a 6tą wieczorem, we wsiach: *Nikisiałki* duże, *Nikisiałki* małe, *Jagodne*, *Iłża*, *Mirca*, *Baczowiec*, *Chwałowiec*, *Wierzchowisko*, *Rzeczniów*, *Częstojec*, *Boleszyn*, *Kijanki*, *Jawor Solecki* i *Rzepin*, w Guber: *Radomskiej*, nadzwyczajna burza, połączona z gradem, stała się powodem ogromnych szkód w zabudowaniach, obsiewach, drzewie ogrodowem i leśnem, które dotknęły zarówno włościan, jakoteż dziedziców tych dóbr. W tymże dniu nad wieczorem, we wsi *Jagminie* Pcie Sandomiers:, powstała tak wielka burza połączona z gradobiciem, iż nietylko zasiewy w polu i ogrodach uległy zniszczeniu, lecz niemal wszystkie budowle tak murowane, jakoteż drewniane, zupełnie rozwalone lub też uszkodzone, a starodrzewa, jako to: lipy i graby z korzeniem powyrywane zostały; zaś we wsi *Charsznica*, trąba nadpowietrzna połączona z gradem nadzwyczajnej wielkości, zniszczyła zupełnie 15 chałup i inne zabudowania, i prawie wszystkie drzewa owocowe i dzikie z korzeniem powyrywała. Skutkiem tejże burzy 7 osób jest pokaleczonych, a Piotr *Grela*, fornal dworski lat 23 liczący, śmierć poniósł, nadto 23 sztuk bydła zabitych zostało.— W d. 26 z. m. we wsi *Osmolice* Pcie Lubelskim, gwałtowna burza zerwawszy dachy z kilku chałup, obaliła 4 stodoły nowo-wybudowane. W czasie tej burzy Kazimierz *Kostrzewa* włościanin, pracujący w jednej z zniszczonych chałup, zabity, a 4ej inni włościanie pokaleczeni zostali.

W d. 25 z. m. we wsi *Kamień* Pcie Lubelskim, Pisarz tamecznego Magazynu Solnego, przez zastrzelenie się, życie sobie odebrał.

Smutne wypadki spowodowane skutkiem opilstwa, znowu wydarzyły się licznie w ciągu b. m. w różnych miejscach Królestwa. Między innemi poniósł śmierć *Panfil*, fornal ze wsi *Saldny*, który używszy nad miarę wódki, spadł z wozu, i z powodu przejechania, życie postradał.

Ameryka.— Na wyspie *Kuba* trwoga wielka, z powodu odkrytego niedawno zamachu w *Stanach Zjednoczonych*, przeciw spokojowi tej *hiszpańskiej* kolonji; wielu mieszkańców opuścić kraj zamierza; aresztowań mnóstwo; człowieka przysłanego przez *Lopeza* dla najmu sterników, powieszono za wyrokiem sądu. — W *Stanach Zjednoczonych* zajmują się wyborem przyszłego Prezydenta; najwięcej widoków dotąd ma Jenerał *Scott*. Do *Nowego-Yorku* przybyło w dniu 6 b. m. z *Kalifornji*, za przeszło miljon dukatów złota; drugie tyle czeka na przewóz w *Panama*.— Z *Kalifornji* donoszą, że złota dosyć z min nadsyłają, a deszcze korzystnie na wydobywanie go wpłynęły, ale rozboje i morderstwa powiększają się ciągle; stan moralny osady najsmutniejszy, a izba musiała zatwierdzić prawo, złodziejstwo śmiercią karzące. — *Suluk* Hajtyjski uzbraja się ciągle; z powodu odkrycia spisku, rozstrzelano 9 osób, pomiędzy temi Ministra sprawiedliwości.

Anglja. *Londyn 20go Maja.* — Dawno miesiąc ten nie był tak świetnym w *Londynie*; Królowa dziś dała drugi swój bal wielki, na który 2,000 osób zaproszono. Członkowie arystokracji *angielskiej*, Ministrowie, zwłaszcza Lord *Palmerston*, dają obiady wielkie i wieczory, o których *angielskie* dzienniki szczegółowo donoszą; cudzoziemców dość licznie zapraszają na te zebrania. Do końca miesiąca jeszcze kilka wielkich ba-

lów będzie; w rocznicę urodzin Królowej, bankiet galowy u Lorda *Russel.* Za to w polityce cisza zupełna; uwaga publiczna więcej na wystawę jak na rozprawy parlamentu zwrócona. W izbie niższej, pierwszy Lord admiralicji oświadczył, że urzędnicy wszystkich portów *angielskich* otrzymają pięcio lub sześcio-dniowe urlopy, dla zwiedzenia wystawy, ale koszta podróży, do nich należeć będą. W gmachu wystawy co dzień pełno osób; za sześć dni, pierwszy raz bilet wejścia kosztować będzie dwa szylingi; spodziewają się niezmiernego natłoku, i wydano rozporządzenia stosowne; publiczność ma krążyć w danych kierunkach po rozmaitych galerjach. Skarżą się bardzo, że pod względem rolniczym, wszystkie kraje niedokładnie są reprezentowane; nawet co do machin rolniczych, rządy nie dały stosownych poleceń Kommissarzom, by ich praktyczność doświadczeniami w obec przysięgłych sprawdzoną być mogła. *Anglja* i tu nad innemi narodami góruje, pod względem machin rolniczych. *Belgja* dotąd pierwsze po niej miejsce zajmuje. Miasto *Birmingham*, a za jego przykładem inne zapewne pójdą, ma uczcić bankietem Kommissję Królewską wystawy. Dotąd w gmachu kryształowym dwie zaszły kradzieże, (bardzo mało ze względu na liczbę i zręczność miejcowych i zagranicznych złodziei), skradziono w tych dniach piękny sztylecik damski, niezbyt kosztowny; odkryto prawie natychmiast kradzież, ale nie zdołano odkryć złodzieja, jakkolwiek dano znać od razu u wszystkich wejść. Brak obszerniejszego katalogu czuć mocno, ale za dni kilka wyjdzie zapewne; nadesłane później przedmioty, w dodatku zamieszczą.— *Z Chin* donoszą, że powstanie koło *Kantonu* uśmierzono, ścięciem 14tu naczelników.

Austrja. *Wiedeń 20 Maja.* — Cesarz sam oglądał roboty pionjerów oczyszczających miejsca zalane wylewem rzeczki *Wiedeń.* — Hr: *Radecki* i Baron *Jellaczyc*, otrzymali wezwanie udania się do *Olomuńca.* — Narady Kommisji finansowej nienajlepiej idą; bankier *Mayer* podobno chce usunąć się.— Przybył do *Frohsdorf* Xiążę *Valmy* z *Paryża.* — Cesarz *Ferdynand* udał się z *Pragi* do *Cremsier*, a następnie do *Olomuńca.* — Wylew rzeki *Wiedeń*, zrządził gminie *Wiednia* szkody na pół miljona złr. przeszło. — Z *Olomuńca* donoszą o ciągłych przygotowaniach na przyjęcie gości.

Francja. *Paryż 20go Maja.*— Wiadomości dzisiejsze nie mają żadnego interesu; w polityce nic oprócz zwyczajnych kłótni i sporów o przejrzenie, przedłużenie władzy Prezydenta, i inne sprawy, które w ciągu roku jeszcze tysiąc razy zmianie uledz mogą; tembardziej, że nikt tu nie myśli zdania swego trzymać się zacięcie, bieg zaś okoliczności często je zmienia. W izbie obrabiają prawo cukrowe w nudnych rozprawach; na giełdzie pogłosek żadnych; w mieście pomimo znacznej liczby cudzoziemców ruch nie wielki. — *Patrie* oświadcza, że pogłoska o rychłem wstąpieniu całej *Danji* do związku *Niemieckiego* jest mylną. — Prezydent w d. 1 Czerwca uda się do *Dijon*, na poświęcenie tamecznej kolei żelaznej. — Panna *Alboni*, kupiła na polach *Elizejskich* piękny dom za 600,000 fr.; niedawno jeszcze przed przybyciem do *Paryża*, jej fundusze tak dobrze nie stały.— Z prowincji wiadomości nic nie znaczące dochodzą.— Hr: *Givodan*, Dyrektor Kolegjum Heraldycznego w *Paryżu*, mianowany został Heroldmajstrem (Juge d'armes) i korespondentem Orderu *Maltańskiego* we *Francji.*— Xdz *Delarue*, zapisał rodzinnemu miastu swojemu *Mayenne*, 50,000 franków na założenie *sal ochron*, i tak zwanych *żłobków* (crêches) rodzaju ochron dla niemowląt. P. Henryk *de Valloys*, złożył 5,000 fr. na takież instytucje w *St. Leonard.*

Paryż 21 Maja, (dep: tel:).— Na dzisiejszem posiedzeniu Jenerał *Cavaignac* żądał, by rozprawy nad kwestją przejrzenia ustawy odłożono do Czerwca; ale żądanie to odrzucono większością 79 głosów, i jutro rozpoczną rozprawy nad wnioskiem P. *Morin*, żądającym, by wszystkie projekta dotyczące zmiany ustawy oddawano do kommisji specjalnej.

Hiszpanja.— Otrzymano z 117 okręgów raporta o wyborach, 75 jest przychylnych gabinetowi; w *Barcellonie*, *Sevilli* i *Kadyxie*, progresiści wzięli górę; wejdzie ich przeszło 50 do izby. — Z powodu wiadomości z *Portugalji*, papiery na giełdzie spadły.

Niemcy.— Z *Drezdna* donoszą o nieustannym ruchu gońców pomiędzy *Berlinem* i *Wiedniem.* — *Lipsko-Drezdeńska* kolej w ciągu tygodnia przewiozła 14,000 podróżnych. — W całej *Saxonji* robią przygotowania do wyboru nowych 50 deputowanych.— W *Kassel* spodziewają się zmiany Ministrów, równie jak stanowczych kroków w sprawie *heskiej.* — Otworzono testament Xiężnej *Leüchtenbergskiej.* J. K. Wysokość zażądała być pochowaną obok zwłok męża Xięcia *Eugenjusza*, w Kościele Śgo Michała w *Munich.*

Portugalja. — Wiadomości z *Lizbony* do 12 b. m. dochodzą, i nie są zadowalające; septembryści górę coraz więcej biorą; *Saldanha* lęka się opuścić *Oporto;* gabinetu żadnego nie ma.

Turcja.— W *Bośnji* spodziewają się amnestji nawet dla naczelników powstania; tylko sługom rządowym broń nosić wolno; *Skanderbeg* stoi w *Novi.* *Montenegryści* obawiają się ataku *Omer* Baszy, ale wycieczek swych na ziemię *turecką* nie przerywają; niedawno w 600 ludzi dotarli aż do *Blagai* niedaleko *Mostar.* — W *Albanji* 300 *turków* rozbójników obdarło zebranych w Kościele miasta *Bielica* mieszkańców, do koszuli, i zabrawszy 12 dziewcząt, uszli bezkarnie w góry. — Z *Ohrida* i *Szeres* donoszą, że *muzułmanie* po Kościołach napadali na *Chrześcjan*, i kilku ich u stóp ołtarza zabili.— W *Rumelji* urządzono radę z sześciu Doktorów, dla policji nad olejkarzami i innemi szarlatanami.

Włochy.— W *Turynie* izby bardzo są czynne w rozbiorze praw; wkrótce budżet wojny ostatecznie zatwierdzony zostanie.— Papież polecił Ministrowi spraw wewnętrznych, by jak najrychlej mianowano rady gminowe po prowincjach. Kary za ukrywanie broni podwojono; nawet podejrzane laski spacerowe ulegają karze 15 scudi na rzecz szpitali. Poseł *Sardyński* wrócił z *Turynu* do *Rzymu.* — W *Florencji* sąd kassacyjny odrzucił kilka prośb podanych na korzyść P. *Guerrazi* i jego współ-obwinionych.

Rozmaitości.— W *Irlandji* znajduje się 12,385 Konstablerów. — W ciągu z. m. sprowadzono do *Anglji* z *Norwegji* 160,000 centnarów lodu. — W worku mąki w *Balloughty* (w *Anglji*), znaleziono ogromnego szczura. Miał 22 cale długości, a ważył blisko 8 funtów. — W *Boulogne* (we *Francji*), w zeszłym tygodniu piorun uderzył w dom miejski, i zabił dziecko w kolebce. — P. *Audrand*, młody autor *francuzki*, zajmujący miejsce bibljotekarza na prowincji, za pensję roczną 1,200 franków, odziedziczył w tych dniach majątek 1,600,000 franków wartujący! — Missjonarz z *Borneo* opowiada, że lud *Kayans* w *Oceanji*, jest ludożerczy. *Kayansowie* noszą zawsze przy sobie, oprócz szabli, rodzaj rożenka, za pomocą którego, zabiwszy nieprzyjaciela, potrafią ciało jego tak sztucznie rozebrać, że same tylko kości pozostają. Szczególniej łakomi są na mózg, który gotują obwinięty w liściu jakiejś aromatycznej rośliny; resztę ciała pieką, albo solą i wędzą. — Pewien majtek po bitwie morskiej, porwał swego ranionego towarzysza na barki, dla wrzucenia go w morze. Towarzysz widząc niebezpieczeństwo, zawołał: »Co ty robisz?" »Chcę cię wrzucić w morze." »Ależ ja przecie żyję." »Co mnie do tego, nasz felczer powiedział żeś umarł, a on lepiej wie o tem jak ty."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fijałkowski Tytus Oby: z Slasów nr 556; z Baronów Morenheimów, Fonton Leonida z Wiednia nr 394; Krukowiecki Alex: Oby: z Popnia nr 601; Orsetti Artur Urzęd: z Łomży nr 1777; Retsin Jan Fabr: z Bruxelli nr 3041; Schnejder Królewsko-Pruski Radca Dw: z Berlina; Schönherr Lud: fabry: machin z Chemnitz nr 1574.

Wyjechali: Drucka Lubecka Xżna do Częstochowy; Kisielnicki Stan: Oby: do Korzenistego; Karwosieccy Gabryel i Polidor Oby: do Kaszewy; X. Kłuba Mate: Kustosz do Krakowa; Ordęga Jan Oby: do Żelechowa; Orłowski Fran: Dok: Med: do Niemiec; Ruffer Gustaw Radca Han: do Wrocławia; Szylder Żona Jen:-Ad: do Petersburga.

DONIESIENIA.

Wczoraj zgubiono w Czerniakowie złoty ŁAŃCUSZEK z LORYNETKĄ, w złoto oprawną. Poszkodowana odwołuje się do serc Chrześciańskich, aby przez pamięć na 10te przykazanie: *„nie pożądaj żadnej rzeczy bliźniego twego"*, zwrócić raczyli zgubę za nagrodą, lub dla Znalazcy, lub na ubogich. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

We wsi Nieporęcie, wiorst 14 od Warszawy, sprzedaje się partja **SIANA** do 2,000 centnarów. Wiadomość przy ulicy Podwal w Hotelu Dobrzańskiej pod Nr 11, obok Gersza.

W Składzie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527, z Fabryki Osieckiej, znanej z dobroci i czystości swoich wyrobów spirytusowych, sprzedają się trunki w najlepszych gatunkach na butelki lub kwarty.

Za butelkę lub kwartę:

Rumu Jamajki, kop. 75;
Araku Nr 1, » 60;
Araku Nr 2, » 50;
Araku Nr 3, » 35;
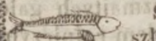
Za butelki płaci się osobno po kop. sr. 3, i w tej samej cenie butelki przyjmują się na powrót.

Marcin *Nartowski*.

Dnia 25 b. m. przed południem, idąc przez Ogród Krasińskich, ulicą Miodową do Pijarów, a powracając około Zamku do Kościoła Bernardynów, i z tamtąd około Poczty, zgubiono **BROSZĘ** kame, oprawną w złoto, z płasko-rzeźbą, kształtu okrągło-podługowatego. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 720 przy ulicy Leszno, w oficynie na prawo, na 1m piętrze, do Golanowskiego, za stosowną nagrodą.



DOROŻKA w dobrym stanie, z całą uprzężą, z liberją i numerem: **FAETON** na stojących resorach; dwoje **SANEK**, i 4ry **KONIE**, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość pod Nrem 2781 przy ulicy Alexandrja, u Właściciela Szynku.



ŚLEDZIE Hollenderskie świeże, nadeszły dzisiejszą Pocztą do handlu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466

Dnia 23 b. m. wyleciała **PAPUGA** z rodzaju Kakadu, biała, z czubkiem, nieco łysa na główce, z pałacyku Mokotowskiego; ktoby takową złapał, raczy przesłać na miejsce, lub do handlu przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 427, a odbierze przyzwoitą nagrodę.— Tamże do wynajęcia każdego czasu: STAJNIA na konie wyścigowe, oraz letni LOKAL, składający się z 2ch Pokoi suchych.

DONIESIENIE LOTERYJNE

z Kantoru Marguliesa w Warszawie, wprost Kassy Banku exystujący.

Mam honor donieść względom Szanow: Publiczności, iż w Kantorze moim jeszcze są do nabycia **LOSY** całe i częściowe do 5ej klassy 77 Loterji, której ciągnienie rozpocznie się w dniu 4 Czerwca r. b., z tym zaufaniem, że fortuna jak dotąd tak i nadal, w moim Kantorze służyć będzie. *Margulies.*

Przy pewnej familji, na Nowym-Swiecie, jest dla Osoby płci żeńskiej, do odstąpienia od 1go Lipca r. b., POKÓJ duży od frontu, na 2m piętrze, z osobnym wchodem, z wiktem i usługą, lub bez takowych. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do Fabryki Kwiatów K. *Donner*, potrzebne są **PANNY** uzdatnione, i do nauki. Bliższa wiadomość w Składzie Musztardy przy uli: Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła XX. Kapucynów.

Rodowita ANGIELKA, posiadająca i język francuzki, życzy wejść w obowiązki. Wiadomość powziąść można przy uli: Miodowej w Drukarni Jana Glücksberga pod Nr 482.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Ktoby miał DOM do wydzierżawienia w Warszawie, na rok, dwa, lub trzy, i potrzebował zaliczenia z góry ceny dzierżawnej około 12 do 15,000; raczy udzielić wiadomość pod Nr 2852 przy ulicy Tamka, do Dzierżawcy tego domu.

Ktoby w Właściciel Domów w środku miasta, miał LOKAL, składający się z 4ch Pokoi, Saloniku, Kuchni, z wszelkiemi dogodnościami, do najęcia od Śgo Michała r. b., a wzamian tego, może mieć udzieloną pożyczkę około 6 do 8,000 bez procentu, lub stosownie do umowy; raczy zostawić wiadomość w powyższym Kantorze.

ŻYTA celnego Międzyrzeckiego około 245 korcy, ważącego 132 funt: korzec, jest z wolnej ręki do sprzedania bez pośrednictwa faktorów, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu P. Józefa Jaworskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678 *b. c.*

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Damy i Huzary. Icek zapieczętowany.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Don Pasquale* (przez Artystów Włoskich).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Maja 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*